KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 18go Lutego Rok 1862. № 39. Dnia 6 (18) Lutego 1862 Roku.

Wtorek. Wschód Słońca go: 7 m. 12. Zachód „ „ 5 „ 17. Jutro, Śgo Konrada Wyzn:.

Po dopełnionej dnia 13go b. m. ceremonji w Kościołach Archi-Katedralnym i Metropolitalnym Śgo JANA, przez Najdostojniejszego JX. *Felińskiego*, Arcy Biskupa Warszawskiego Metropolity; oraz u XX. *Bernardynów*, przez JW. JX. Biskupa *Platera;* nastąpiło otwarcie zamkniętych od czterech miesięcy Kościołów Rzymsko-Katolickich w Warszawie. Od onegdaj zaś datować możemy rozpoczęcie uroczystych Nabożeństw, tak w Archi-Katedrze Śgo JANA, gdzie celebrował sam Najdostojniejszy Arcy-Pasterz, jako i po innych Kościołach. Lud spragniony modlitwy, pospieszył tłumnie do Przybytków Bożych, aby oddać wspólnie chwałę NAJWYŻSZEMU i zrosić łzami stopnie Ołtarzy i święte godła zbawienia. To też odgłosy dzwonów i modlitwy, biły prosto w Niebo o błogosławieństwo dla Stolicy świata i jej Posłannika, a Arcy-Pasterza, za tę błogą chwilę, jaką zesłał ludowi, przemawiając doń w czasie Nabożeństwa, namaszczonem słowem, i pociągając wszystkich serca ku sobie. Uroczysty był to dzień zaprawdę dla mieszkańców grodu, stęsknionych ciężko za bezkrwawą ofiarą, za słowem Bożem i za błaganiem miłosierdzia Jego. Ci którzy zapragnęli oczyścić się z grzechów, otoczyli konfesjonały, a po przyjęciu Ciała i Krwi PAŃSKIEJ, umocnieni na duchu, z błogim w sercu spokojem, opuszczali Dom Boży, tę ucieczkę strapionych i pociechę grzesznych.

Zawiadamiając pobożną Publiczność, że jutro nastąpi poświęcenie Kaplicy Grobu CHRYSTUSOWEGO, przez JW. Biskupa *Platera*, urządzonej przy Kościele Zgromadzenia naszego XX. *Karmelitów* Bosych przy Krakowskiem-Przedmieściu, w której złożone jest wyobrażenie CHRYSTUSA spoczywającego w Grobie, wykonane po mistrzowsku z marmuru Kararyjskiego, w naturalnej wielkości, przez W. *Sosnowskiego;* mam sobie za miły obowiązek wynurzenie publiczne serdecznej wdzięczności, najprzód wszystkim Dobrodziejom, którzy się swemi ofiarami do budowy Kaplicy przyczynili; powtóre W. Henrykowi *Markoniemu*, Radcy Budowniczemu, za którego staraniem dwa arcydzieła dłuta rodaka naszego *Sosnowskiego*, to jest Anioł Zmartwychwstania i CHRYSTUS w mowie będący, stały się własnością i drogocenną ozdobą Świątyni naszej, i pod którego dozorem rzeczona Kaplica w duchu religijnym gustownie urządzoną została. Niemniej szczere publiczne podziękowanie składam PP. Artystom i Majstrom, którzy przez wzgląd na szczupłe fundusze Zgromadzenia naszego, tanio, skrupulatnie i pilnie rozmaite roboty, przy urządzeniu tej Kaplicy wykonali; a mianowicie: P. Felixowi *Rzepeckiemu*, Majstrowi, za roboty mularskie; P. Konstantemu *Lovi*, za śliczne wymozajkowanie wnętrza Kaplicy i Ołtarza w tejże; P. *Grancow*, za roboty ciesielskie; P. *Myszkowskiemu*, Rzeźbiarzowi, za roboty kamieniarskie; P. Karolowi *Markoniemu*, synowi szanownego Radcy Budowniczego, za śliczne obrazy, które w tej Kaplicy na sklepieniu i na ścianach *al fresco* wymalował, i P. Józefowi *Michniewiczowi*, Majstrowi ślusarskiemu, który podług rysunku podanego przez W. *Markoniego* Radcę Budowniczego, zrobił do tej Kaplicy z kutego żelaza misternie wykonaną ażurową bramę. Przy tej sposobności nie mogę pominąć publicznego podziękowania P. *Jadłowskiemu*, który spółcześnie Kaplicę Ś. JANA od Krzyża, bogato i bardzo gustownie wyzłocił.— X. *Kalixt*, Prowincjał XX. *Karmelitów* Bosych.

N. PAN, w skutku przedstawienia JW. p. o. Namiestnika Królestwa, najmiłościwiej mianować raczył Kawalerami Orderów: Radcę Stanu Królestwa, Rzecz: Radcę Stanu, Adama *Bagniewskiego*, Śgo STANISŁAWA kl: 1ej; Referendarza Stanu przy Radzie Stanu, Ludwika *Paprockiego*, Śtej ANNY klassy 2ej, i Sekretarza Referenta w Kancelarji tejże Rady Michała *Rogozińskiego*, Śgo STANISŁAWA klassy 2ej.

Petersburg, 7go Lutego.

Dnia 20go Stycznia, N. PAN udzielić raczył summę pięć miljonów rsr. dla rozdzielenia wsparcia pomiędzy byłych Właścicieli mniej jak dwudziestu jeden włościan płci męzkiej, podług 10ej rewizji. Summa ta jest asygnowaną z kapitału rezerwowego na wydatki wynikłe z wyswobodzenia włościan, a rozdział pomiędzy rozmaite prowincje uczyniony być ma za ogólną zgodą Ministrów: Spraw Wewnętrznych, Skarbu i Dóbr Państwa.

Najwyżej zatwierdzoną na d. 17 Listopada (v. s.) uchwałą komitetu Ministrów, dozwolonem zostało założenie w Kijowie Szpitala dla ubogich starozakonnych; na zasadzie przedstawionego przez Zarządzającego Ministerstwem Spraw Wewnętrznych projektu przepisów, który N. CESARZ na dniu 17 Listopada (v. s.) 1861 r. raczył przejrzeć i zatwierdzić.

Dnia 15go b. m. Najdostojniejszy Arcy-Pasterz JX. *Feliński* Metropolita Warszawski, raczył zwiedzić o godz: 9tej z rana, oprócz Zakładów Dobroczynnych, Szpital DZIECIĄTKA JEZUS, Ochronę V i Instytut Głuchoniemych i Ociemniałych.

W dniu jutrzejszym w Kościele XX. *Dominikanów* o godz: 9½ z rana, w rocznicę pogrzebu ś. p. Teressy z Wojczyńskich *Grabowskiej*, Żony Marcina *Grabowskiego*, Obrońcy przy Senacie, odbędzie się Nabożeństwo żałobne, za spokój duszy tejże, na które Mąż z Dziećmi, Krewnych i Przyjaciół zaprasza.

Za spokój duszy ś. p. Karola *Rejnhard*, Radcy Stanu, odbędzie się dnia jutrzejszego, o godzinie 10tej z rana, Nabożeństwo żałobne w Kościele Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności.

Jutro o godzinie 11tej z rana, odbędzie się w Kościele OO. *Kapucynów* żałobne Nabożeństwo, za duszę ś. p. Ludwiki, 1go ślubu Jana *Braun*, b. Pułkownika b. W. P., 2go Michała *Micewicza*, Radcy Kollegjalnego,

Emeryta Małżonki; na które pozostały Mąż z 6ciorgiem Dzieci, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, zaprasza.

Jutro, jako w rocznicę śmierci ś. p. Andrzeja *Sokołowskiego*, Kupca, odbędzie się żałobne Nabożeństwo za spokój duszy jego o godz: 11tej z rana, w Kościele XX. *Bernardynów;* na które pozostała Rodzina, Krewnych i Przyjacioł zmarłego, zaprasza.

W dniu wczorajszym, na cmentarzu Powązkowskim, pochowane zostały zwłoki ś. p. Rozalji *Borowskiej*, zmarłej dnia 12 b. m. w wieku lat 35. Wieczny spokój, racz jej dać PANIE!

Wczoraj, odprowadził liczny orszak na wieczny spoczynek zwłoki Ludwika *Kronenberga*, przysięgłego Agenta Giełdy Warszawskiej, zmarłego d. 15 b. m. w 69 roku życia swojego.

Jan *Rowicki*, b. Pisarz Szkół Powiatowych w m. Biały, lat 49 liczący, przybywszy w dniu onegdajszym do mieszkania swej siostry pod Nr 404, przy ulicy Krako:-Przedm:, tknięty został apoplexją i nagle żyć przestał.

Złożone w Redakcji *Kurjera* przez Pana J. M. W. kop: 50 na Instytut moralnie zaniedbanych dzieci, przyłączono do właściwych funduszów, a co się tyczy nadesłanego przy tej ofierze artykułu, Redakcja wstrzymuje się z ogłoszeniem takowego, do czasu zbadania okoliczności na miejscu.

Jenerał-Lejt: *Abramowicz*, wyjechał do Grodna.

Do czynności odbyć się mających, przy zwijaniu wygranych loterji dóbr Szymanów i Seroki oddziału IV i wliczaniu tychże do koła, oraz przy ciągnieniu wygranych 1szej klassy, zaproszeni zostali następujący Obywatele tutejszego miasta, WW.: *Jaworski*, *Gwozdecki*, *Dziarkowski*, *Lipiński*, *Naimski*, *Grodzicki*, *Grymowski*, *Rojkowski*, *Słupski*, *Strasburger*, *Bürger*, *Żelazowski*, *Jagodziński* i *Jaroszyński*.

Nr 10 Przyjaciela Zdrowia, wyszedł z druku i zawiera: O przywidzeniach (dokoń:). Rozmaite fałszowania artykułów żywności i napojów, i sposoby ich rozpoznania. O kawie. Fizjologja i hygiena duszy. O niektórych namiętnościach duszy, i odznaczający się artykuł o mętwie moralnem.

Nakładem B. M. *Wolffa* w Petersburgu, wyszło dzieło p. t. *Rys dziejów powszechnych* Jerzego *Webera*, przełożył z piątego niemieckiego wydania M. B. *Szyszko*, 8ka, tom 1szy z prenumeratą na drugi, rs. 1 kop: 50. (Tom 2gi wyjdzie w miesiącu Marcu). Dzieło to jest do nabycia w składzie głównym w xięgarni Henryka *Natansona* w Warszawie, oraz we wszystkich xięgarniach krajowych i zagranicznych.

Xięgarnia S. H. *Merzbacha*, przy ulicy Miodowej, odebrała następujące nowości literackie: *Gramatyka* języka polskiego, oparta na historycznym jego rozwoju, dzieło konkursowe w skróceniu dla użytku niższych klass Gimnazjalnych i Realnych, przez Eug: *Ładę Łazowskiego*, 1 tom, złp. 6; *Najnowszy Sekretarz* czyli podręczny Przewodnik pisania listów, prośb, kontraktów i innych korrespondencji w różnych przedmiotach, zawierający nadto zbiór powinszowań, przepisy stęplowe, wexlowe i buchhalteryjne, oraz wiadomości o testamentach, rewersach, obligach, cessjach i plenipotencjach, zebrane przez J. N. C., 1 tom, złp. 10; *Wielkie posłuchanie u Lucypera*, z pism Barona *Brambeusa*, złp. 1 gr. 10; *Pogląd na sprawę włościańską* ze stanowiska przymusu w wieczystem oczynszowaniu, napisał A. *Wiślicki*, zł. 2 gr. 20.

Zeszyt *Kółka domowego* na miesiąc Luty wyszedł z druku i zawiera: Królowa Sonka przez A. z Ch: *Borkowską* (z drzewo: rys: Tegazzo); Wspomnienia rodzinne (ciąg dalszy), przez Sz: G. *Grzegorzewską* (z drze: rys: Gersona); Notatki z podróży, przez Henryka *Cieszkowskiego* (z drze: rys: Gersona); Pieczęć Burmistrza, powieść historyczna czeska, przez St: *Grzymałę*; Wspomnienia historyczne na miesiąc Luty, przez A. z Ch: *Borkowską*; O ubiorach; Objaśnienie tablicy rysunków, przytem tablica i rycina mód.

Ogłoszony w Berlinie konkurs na dzieło „O szkodliwych w uprawie roślin owadach", z przeznaczeniem tysiąca talarów za najlepsze, a pięciu set talarów za drugie z kolei wypracowanie, wymaga koniecznie, ażeby dzieło napisane było w języku niemieckim. Termin do nadsyłania tych dzieł, pod adresem pruskiego ministerstwa rolnictwa w Berlinie, naznaczono na dzień 1 Lipca 1864 roku.

Juljan *Ciemniewski* nominowany Rejentem Okręgu i Miasta Warszawy, przyjmuje interessa w mieszkaniu swem pod Nrem 505, przy ulicy Podwal, na 2m piętrze, wprost gmachu po-Paulińskiego.

Lekarz Edward *Kloss*, po przyjeździe z Paryża, obrał sobie mieszkanie przy ulicy Granicznej w domu W. *Bernsztejna*, dawniej W. *Kropiwnickiego*, Nr 1078 *a*, gdzie przyjmuje chorych bezpłatnie codziennie od godz: 2ej do 3ej po południu.

Na tegoroczną powszechną wystawę Londyńską między innemi płodami z naszego kraju, wysłany został zbiór fotografji z Zakładu P. Jana *Mieczkowskiego*, przy rogu ulic Miodowej i Senatorskiej.

Ktoby sobie życzył przyjąć chłopczyka na wychowanie, bardzo przystojnego, i miłego, przed pół rokiem osieroconego, w 5 roku, niech się zgłosi na Kanonją do Zakrystjana przy Kościele Archi-Katedralnym, wchodząc do domu, po lewej stronie drugie drzwi na dole, cały parter zajęty jest służbą kościelną. Osoba życząca wziąść tak miłego chłopczynę w przeciągu tygodnia od ogłoszenia niniejszego, naocznie przekonać się może o tem co piszemy, a z pewnością tak miłe i dobre dziecko przyciśnie do serca.

Pierwszym z Obywateli który wpadł na myśl sprowadzania Szlązaków na kolonistów, był, można powiedzieć, Szambelan Anto: *Wojczyński*, z Długopola pod Grodnem. Na początku nawet z. m. przejeżdżał sam przez Warszawę, udając się po drugi takiż transport do Szlązka, gdyż z pierwszego sprowadzonego przezeń transportu, nadzwyczaj zadowolony. Lud bowiem Szlązki, jest pracowity i oględny, a co się tyczy języka, bardzo łatwo można z nim porozumieć się, gdyż wszyscy prawie mówią po polsku.

Nowy teatr liryczny na placu Châtelet w Paryżu, jest już jak ukończony. Przepych i wygoda, współzawodniczą z sobą w tej budowie i stawiają takową w rzędzie pierwszych tego rodzaju budowli.

Ze Szlązka donoszą, iż w Xiętwie Cieszyńskiem coraz bardziej odchodzą konie na zapalenie mózgu.

Na osadzie Malina pod miastem Kłobuckiem w Pcie Wieluńskim, Piotr *Dylowski*, syn młynarza, lat 28 liczący który sam jeden nocował z dnia 26go na 27 z. m. w młynie, rano znalezionym został rozciągnięty na podłodze bez życia, z roztrzaskaną głową. Sprawca tego zbrodniczego czynu nie jest dotąd wykryty.

Nocy onegdajszej, w sieni domu Nr 51, przy ulicy Rynek Starego-Miasta, dostrzeżono kobietę mocno napiłą z nazwiska i pochodzenia niewiadomą, lat około 40 liczącą, która po przeniesieniu jej do Kancellarji właściwego cyrkułu, nagle życie zakończyła.

Kurs wczorajszy: za *pół-imperjały* żądają rs. 5 kop: 80; za *obligi skarbowe*, oprócz kuponu, żądają rs. 92 kop: 98, wartość kuponu rs. 1 kop: 52¹/₂; za *listy zastawne* IIIgo Okresu, oprócz kuponu, żądają rs. 15 kop: 10, wartość kuponu kop: 9¹/₆; za *akcje Drogi Żelaznej Warszawsko-Bydgoskiej*, żądają rs. 83; za *akcje Drogi Żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej*, żądają rs. 65 kop: 25.

Wiadomości Zagraniczne.

Ameryka.— Wiadomości z New-York dochodzą do 1 Lutego. Krążyła tam pogłoska, że Minister marynarki Stanów Zjedno: podał się do dymisji. — Flota Unji, zajęła w posiadanie wyspę Wilmington, i tym sposobem przecięła komunikację między fortami Puławski i Savannah.— Jenerał *Beauregard*, wyruszył z 15,000 ludzi do Kentucky.

Anglja. *Londyn, 13 Lut:*.— Parlamentowi, jak to już wiadomo z depesz telegr:, przedstawioną została korrespondencja, dotycząca sprawy Mexykańskiej. — Widać z niej, jak żywe poczucie ma Gabinet Angielski wszelkich niedogodności mieszania się Europy w sprawy Ameryki. Zasada, szanowania niezaprzeczonego prawa Mexykanów do rządzenia się podług własnej woli, przypominaną jest tam co chwila, tak iż wnosić można, że Anglja bierze udział w wyprawie jedynie dla tego, aby nie zboczyła od celu pierwotnego, i aby niedozwolić Hiszpanji albo Francji jakiegokolwiek kroku, któryby pogwałcił w Mexyku dobrowolne i bezpośrednie wynurzenie woli narodowej. Nazwisko Arcy-Xięcia *Maxymiljana* pojawia się w tej korrespondencji raz pierwszy dopiero w Styczniu. Około tej epoki, Lord *Cowley*, powziąwszy wiadomość, że kilku Oficerów francuzkich do Mexyku wyjeżdżających, głośno oświadczyli, że udają się tam dla wzniesienia tronu Arcy-Xięciu *Maxymiljanowi*, uważał za stosowne poinformować się w tej kwestji u P. *Thouvenel*. Francuzki Minister spraw zagran: odpowiedział, że żadne układy w tym przedmiocie nie zostały zawiązane między Gabinetami Paryzkim i Londyńskim, ale że projekt istnieje rzeczywiście, i że wyszedł od kilku Mexykanów, którzy się udali w tym celu do Wiednia. P. *Thouvenel* mówił istotną prawdę, nie powiedział tylko pytającemu się, że ci Mexykanie widzieli Cesarza, i że jeśli nie za jego radą to przynajmniej za zgodą formalną wykonywali swe zamiary. Odpowiedź Lorda *Russel*, była stosowną do zasad w poprzednich notach wyrażonych. Oświadczył on, że jeśli naród Mexykański własnowolnie wyniesie na tron brata Cesarza Austrjackiego, Anglja nie będzie miała nic do nadmienienia, ale że nie może łączyć się do przedsięwzięcia, jeśliby takowe miało na widoku narzucenie Mexykowi obcego Władcy. Wolny wybór Mexykanów położony też został podobno przez Arcy-Xięcia za pierwszy warunek przyjęcia ofiarowanej mu kandydatury. Inne warunki pozostawione zostały do uznania Mocarstw sprzymierzonych Europy. Prasa wiedeńska zatem fałszywie oburza się na te projekta. Istnieją one i są przedmiotem serdecznych znoszeń się między Paryżem i Wiedniem.

Austrja. *Wiedeń, 15 Lutego.* — Odpowiedź Rządu Pruskiego na jednobrzmiącą notę Hr: *Rechberga* i rządów skoalizowanych, doręczoną została tutejszemu Gabinetowi przez Posła Pruskiego, Barona *Werther*. Prusy odmawiają naturalnie udziału w proponowanych naradach, powołując się na wiadome sprzeczności co do zapatrywania się w kwestji reformy związku Niemieckiego. Mimo to Austrja prowadzi dalsze układy z skoalizowanymi Würzburgskimi, co dowodzi, że nota jej nie była demonstracją. Co się tyczy celu polityki Austrjackiej, to ten jest widoczny. Dąży ona do zagwarantowania przez związek swych posiadłości niemieckich. Zdaje się, że na Hannower i Wirtemberg może ona bezwarunkowo liczyć w tym względzie, inaczej jednak rzecz się ma z Bawarją i Saxonją, które wahają się w swem postępowaniu, i nie zgodzą nigdy na koalicję, w prawdziwem znaczeniu tego wyrazu, przeciw Prusom. — Xiążę Walji, dziś wyjechał do Tryestu.

Francja. *Paryż, 12go Lutego.* — Słychać, że Rada Stanu zamyśla odrzucić projekt dotacji dla Jenerała *Cousin de Montauban*. Nie pociąga to jednak za sobą zupełnego zaniechania projektu, gdyż Rada pomieniona, jak wiadomo, ma tylko głos doradczy. — Podług ostatnich doniesień z New-York, zaczęła tam krążyć pogłoska o możności porozumienia się ze Stanami Południowemi. Z drugiej strony jednak piszą, że Stany skonfederowane zamierzały inaugurować w Richmond, 21 Lutego, nowy Rząd z Prezydentem na 6 lat mianowanym. — Panuje tu przekonanie, że ostatni manewr dyplomatyczny, wykonany przez Austrją i jej przyjaciół Wirzburgskich, nie powiększy bynajmniej sympatji Niemiec Północnych, i w ogóle stronnictwa liberalnego Niemieckiego dla roszczeń austrjackich. Owe noty jednobrzmiące, doręczone Gabinetowi Pruskiemu, posłużą tylko do otwarcia oczu Prusom na niebezpieczeństwa jakie im grozić mogą. Krok ten, Austrji i tu sprawił pewne zadowolenie, jakkolwiek kwestja Austrji z innemi Państwami Niemieckiemi nie wchodzi wcale w zakres widoków Francji i Anglji.— W końcu Lutego, spodziewany jest w Paryżu *Fuad*-Pasza. Ma on się udać następnie do Londynu. Celem jego podróży, jest znegocjowanie pożyczki dla Rządu Tureckiego.— Podług korrespondencji z Mexyku, sprzymierzeni spodziewają się stanąć pod murami Mexyku w początkach Kwietnia, jeśli nie napotkają silnego oporu ze strony nieprzyjacielskiej.— Prywatna depesza donosi, że podobno w Hiszpanji, w okolicy Juvera, miał miejsce ruch republikański, czy demokratyczny, i że nawet krew płynęła. Bliższych szczegółów jednak o tych wypadkach dotychczas nie ma.

Hiszpanja. *Madryt, 12go Lutego.* — Głoszą tu, jako prawdopodobną wiadomość, o nominacji P. *Gonzales*, na Ambasadora w Londynie. P. *Castro*, udałby się w takim razie do Rzymu, a P. *Isturis*, zostałby Radcą Stanu.— Słychać, że P. *Mon*, obok Prezesostwa Izby deputowanych, ma zatrzymać także i posadę Ambassadora w Hiszpanji.

Niemcy. *Drezno, 14, Lutego.* — Dzisiejszy *Dresdner Jour:* zapewnia, że Rząd Austrjacki myśli o rewizji konkordatu, i że Rzym chętnie na to zezwala.— Układy w tym przedmiocie wkrótce nastąpią.

Prusy. *Berlin, 14 Lutego.* — Ministerstwo złożyło dziś w Izbie traktaty pozawierane z Chinami, Japonją i Hannowerem. Ostatni dotyczy wykupu cła Stadskiego. Następnie podany został przez deputowanego *Carlowitz*

wniosek, podpisany przez 151 innych Członków Izby, względem uznania Włoch, poczem Izba, przy nadzwyczajnym natłoku publiczności, przystąpiła do rozpraw w kwestji Heskiej. Minister spraw zagra:, Hra: *Bernstorff*, powołał się na dane już w tym względzie Komissji objaśnienia, i streścił takowe. Podług nich Gabinet Pruski żąda przywrócenia ustawy z 1831 r., a następnie usunięcia niektórych rzeczy sprzeciwiających się ustawom związku, przy współdziałaniu konstytucyjnych stanów. — Odpowiedź Gabinetu Pruskiego na jednobrzmiące noty Austrji i rządów skoalizowanych odeszła ztąd 12 b. m. — Uznanie Królestwa Włoch przez Prusy staje się coraz prawdopodobniejszem.

Włochy. — Depesza z Turynu, 13 b. m. datowana zawiadamia, iż w tamecznej Izbie deputowanych miały miejsce interpellacje, dotyczące dalszego ufortyfikowania Ankony. *Bixio* i *Persano*, potwierdzili zdanie, iż ważną jest rzeczą przyspieszenie tych robot, gdyż w razie wojny z Austrją, twierdza pomieniona byłaby podstawą działań. — Po objaśnieniu danych przez Ministra Izba przeszła do porządku dziennego. Izba zatwierdziła 12go b. m. prawo względem opodatkowania towarzystw przemysłowych, handlowych i ubezpieczeń.

Ostatnie Wiadomości.

Donosiliśmy już, że w Senacie Francuzkim P. *Troplong* zgodził się na pomieszczenie w adresie ustępu, dotyczącego kwestji Rzymskiej. Jakkolwiek okoliczność ta odwiodła Xięcia *Napoleona* od zamiaru przedstawienia poprawki w tym przedmiocie, jednakże nie skłoni go do milczenia. Ma on mieć mowę o sprawie Włoskiej i wytknąć politykę, jaką Francja najwłaściwiej powinnaby uwieńczyć dzieło zaczęte pod Magenta i Solferino. — W Ciele Prawodawczem, P. *Koenigswarter* podobno formalnie myśli się domagać opuszczenia Rzymu przez Francuzów.

Monitor z 15 b. m. ogłosił raport Admirała *Bonard*, o zdobyciu Bien-Hoa. Anamici bili się dobrze, ale w końcu ustąpić musieli, oddając w ręce zwycięzców urodzajną i zdrową co do klimatu prowincję, 50 dział, małą eskadrę z 15 statków złożoną i wielkie zapasy żywności. — Z Rzymu pod datą 12 piszą, że Jenerał *Cialdini*, nakazał koncentrację wojsk w Umbrji, i że wzmocnił załogę w Orvieto. — Ojciec Św. jest zdrów. — Depesze z Konstantynopola, z 5 b. m. zawiadamiają, że wysłano na Adrjatyk 5 parostatków, które mają się połączyć z krążącą już tam eskadrą Turecką.

Serbja, na protestacje Porty odpowiedziała, że trzyma się w granicach uzyskanej autonomji i nie przekracza swych praw. Zdaje się że to oświadczenie zaspokoi Portę. — Telegram z Madrytu z 14go, donosi, że P. *Isturiz* został mianowany Prezesem Rady Stanu, P. *Gonzales* Posłem w Londynie, i że prawdopodobnie Jenerał *Dulce* zastąpi Jenerała *Serrano*.

Uznanie Królestwa Włoskiego przez Prusy staje się coraz pewniejsze. Przyczynią się do tego nieporozumienia z Austrją. — Berlińska Izba deputowanych przyjęła projekt rezolucji w sprawie Heskiej, podług wniosku Komissji, 241 głosami przeciw 58.

DONIESIENIA.

Komora Celna Nieszawa, ogłasza niniejszem na dzień 20 Lutego (4 Marca) r. b. sprzedaż przez publiczną, dopełnić się mającą w jej Biurze, w mieście Nieszawie licytację, skonfiskowanych towarów defraudowanych, składających się z rozmaitych wyrobów wełnianych, bawełnianych, porcelanowych i innych drobnych przedmiotów, oszacowanych w ogóle na rs. 338 k. 51½. — Dyrekor Komory, *Komarnicki*.

Dziś rano zimna stopni 5, wczoraj w południe ciepła stopni 1.

Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 6 cali 1. (Ubywa).

TEATR WIELKI. Dziś, *Szklanka wody*. — Jutro, *Orfeusz w piekle*.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego. — Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO Nr 39.

Wtorek.— Dnia 18go Lutego.— Rok 1862.

Przyjechali do Warszawy.
Cieszkowski Wacław Ob: z Duchnowa nr 625; Małachowski Jerzy Hr: z Radomia nr 570; Matuszewski Emmanuel Ob: z Tymianki nr 613.

Wyjechali: Czarnowscy Tom: i Józef Ob: do Kroczewa; Dobrzelewscy Winc: i Robert Ob: do Sienny; Wiśniewski Fr: Ob: do Poniatki.

Przyjechali koleją żelazną: Briner Edw: Lekarz z Hamburga nr 949; Kronenberg Stan: Kup: z Berlina nr 473; Landau Eljasz Kup: z Bordeaux nr 414.

Wyjechali koleją żelazną: Ewans Ludwika Ob: do Wiednia; Jelski Xaw: Obyw: do Niemiec; Zagórski Juljusz Ob: do Włoch.

DONIESIENIA.

W dniu 9 b. m., o godz: 11tej z rana, osoba nieznajoma, przybywszy na drugie piętro domu N° 406/7 przy ulicy Krako:-Przedm:, w sieni, dała służącemu nie wiadomo z jakich powodów, mówkę piękną i pewną kwotę pieniędzy, wyrażając się, aby te przedmioty użyte zostały na cel dobroczynny, i tak szybko oddaliła się, że służący nie był w stanie oddać jej tych przedmiotów lub żądać szczegółowego wyjaśnienia, mówiła więcej i prędko, lecz służący nie zrozumiał. Wzywa się uprzejmie właścicielkę powyższych przedmiotów, aby w ciągu miesiąca, od daty pierwszego ogłoszenia, odebrała swą własność z powyżej wzmiankowanego domu; po upływie bowiem tego czasu, tak mówka jak i kwota pieniędzy zostawione, złożone zostaną na rzecz Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności.

Pensję Wyższą Żeńską, przezemnie dotąd utrzymywaną, przeniosłam od r. b. do lokalu przez Wną *Piętkowskę* przez lat 18 zajmowanego. Polecam się łaskawym względom szanownych Rodziców i Opiekunów, aby jak dotąd zaszczycając mnie swem zaufaniem, tak i nadal dzieci swe opiece mej łaskawie powierzyć raczyli; ja zaś z mej strony dołożę wszelkich starań, abym tak obowiązkom przezemnie przyjętym, jakoteż zaufaniu we mnie położonemu, godnie odpowiedzieć mogła.—Mieszkam przy uli: Tłomackie N° 739, w domu W. *Zawadzkiego*.— Emilja *Petit*.

Kanarków 400 ładnie śpiewających, z gór Harcu, jeszcze przez tydzień są do sprzedania, w Hotelu Nowo-Lubelskim, przy ulicy Bielańskiej Nr 601, u P. Gottl: Langener.—Edward **Lauterbach,** z Hercberg pod górami Harcu, w Król: Hanowerskiem.

MŁODZIENIEC posiadający gruntowną znajomość języka ojczystego i niemieckiego, może znaleść pomieszczenie jako Uczeń w jednym z tutejszych Domów Handlowych. Mający chęć wstąpienia w obowiązki, zechcą się zgłosić listownie pod Adresem A. B. C., do Redakcji Kurjera Warszawskiego.

DOM Z OGRODEM,

pod Nr 218, do wynajęcia od 1go Kwietnia 1862 r., pod nazwiskiem Góra Zielona, gdzie urządzony Zakład Gastronomiczny i Piwa Bawarskiego; z tejże Góry widok bardzo piękny i zajmujący Pragi, wszelkich okolic, Wisły i nowo budującego się Mostu stałego, przytem powietrze świeże i czyste; nie tylko może być użyteczny na Zakład lub Handel jakikolwiek, ale i na Letnie Mieszkanie bardzo przyjemne; przejście na tę Górę, przez Kanonję i Stare-Miasto, oraz ulicę Celną, zaś od Wisły wprost Komory Wodnej. Kto z szan: Osób życzyłby nająć takowy, raczy zgłosić się do właściciela tamże.



Kareta poczwórna z rekwizytami, do miasta i do podróży zdatna, mało bardzo używana, w stanie zupełnie dobrym, do sprzedania za Rs. 500.— Wiadomość u Stróża przy ulicy Nowy-Świat pod Nr 1272.

Węgle Angielskie, dla Kowali i Ślusarzy zdatne, po cenach nader umiarkowanych. Wiadomość przy ulicy Bugaj, w gmachu Komory Wodnej, u Stróża Bramy.

KANTOR STRĘCZEN

GUWERNERÓW I GUWERNANTEK,

przy ulicy Długiej, pod Nr 17 nowym istniejący.
Ma zaszczyt polecić się Szanownej Publiczności z doborem Guwernerów Francuzów, Niemców i Polaków, tudzież Guwernantek posiadających języki, muzykę i wyższe ukształcenie.

Zarząd Zakładu Wód Mineralnych w Ciechocinku.

Podaje do wiadomości, że w dniu 14 (26) Lutego r. b. o godzinie 11ej z rana, odbędzie się przed Zarządem Wód Mineralnych w Ciechocinku, licytacja in plus, przez opieczętowane deklaracje, na dwu-letnie, poczynając od dnia 20 Maja (1 Czerwca) r. b., wydzierżawienie Austerji Skarbowej w Ciechocinku, wraz z prawem propinacji w tejże, tudzież w znajdującym się przy niej szynku i w oddzielnym domu szynkowym, na Kolonji Rządowej Stary Ciecinek.

Czynsz dzierżawny ustanowiony jest na Rs. 1,500 kop: 50 rocznie, a kontrakt zawarty będzie z tym, kto najwyższą poda ofertę.

Vadjum do licytacji wymagane jest w 1/4 części rocznej dzierżawy, to jest Rs. 375 kop: 12 1/2, w gotowiznie lub papierach publicznych krajowych, procent przynoszących, a przy zawarciu umowy, Dzierżawca obowiązany będzie złożyć kaucję, wyrównywającą połowie rocznego czynszu dzierżawnego.

Bliższe warunki mogą być przejrzane każdodziennie, prócz dni Świątecznych, w Biurze Zakładu Warzelni Soli w Ciechocinku, tudzież w Biurze Zarządu Służby Cywilno-Lekarskiej w Warszawie.

Każdy chcący ubiegać się o tę dzierżawę, zechce złożyć lub nadesłać franco opieczętowaną deklarację, napisaną podług poniższego wzoru, adresowaną do własnych rąk Prezydującego w Zarządzie Wód Mineralnych w Ciechocinku, z napisem: „Deklaracja na dzierżawę propinacji," napisaną wyraźnie, bez przekreśleń i skrobania, na właściwym papierze stęplowym, obejmującą wszelkie liczby literami.

Deklaracje takowe, do których dołączone być winno wymagane vadjum, lub też kwit Kassy Banku Polskiego w Warszawie, albo Kassy Zarządu Wód Mineralnych w Ciechocinku przyjmowane będą do dnia 14 (26) Lutego r. b., do godziny 11ej z rana.

Ciechocinek dnia 2 (14) Stycznia 1862 r.

Prezydujący, **Rejewski.**

Wzór do deklaracji.

Stosownie do ogłoszenia Zarządu Wód Mineralnych, z dnia 2 (14) Stycznia 1862 r. Nr 4, składam niniejszą deklarację, mocą której obowiązuję się wziąść w dwu-letnią dzierżawę, poczynając od dnia 20 Maja (1 Czerwca) 1862 r. Austerję Skarbową, wraz z prawem propinacji w tejże, tudzież w domu szynkowym, znajdującym się na Starym Ciechocinku, za summę dzierżawną . . . (wypisać cenę literami), przyjmując wszelkie warunki do tej dzierżawy przywiązane, które mi są dostatecznie wiadome. Kwit Kassy . . . . na złożone vadjum w ilości Rs. 375 kop: 12 1/2, składam, po które gdybym się przy dostawie nie utrzymał, sam się zgłoszę.

Mieszkam w . . . . .
Pisałem dnia . . . . .
Podpis . . . . .

Adres: Do własnych rąk Prezydującego w Zarządzie Wód Mineralnych w Ciechocinku. — Deklaracja na dzierżawę Propinacji.

Poszukiwaną jest **PROPINACJA** od Wielkiej-Nocy, albo od Śgo Jana t. r. od 3 do 5 mil od Warszawy, w którejby można Dystylarnię założyć. JJWW. i WW. Obywatele mający takową do wydzierżawienia, raczą się udać do Warszawy na ulicę Marszałkowską pod Nr 1393, do Właściciela domu.

Nagrody rubla srebrem.—Zgubiono pęk **Kluczy**, z kółkiem i hakiem stalowym, w przejeździe saukami Nr 614, z ulicy Leszno w Alee i z powrotem na Plac Teatralny; łaskawy znalazca raczy zwrócić takowe do Apteki przy ulicy Leszno, gdzie otrzyma powyższą nagrodę.


W dniu 14 b. m. wieczorem, przybłąkał się średniej wielkości **Wieprzak**. Prawy Właściciel tegoż, za udowodnieniem może odebrać przy ulicy Dobrej i Zajęczej pod Nr 2805, u Majewskiego.

LOKAL,

na 2m piętrze w oficynie, składający się z trzech Pokoi, Przedpokoju i Kuchni angielskiej, z dwoma Piwnicami, jest do wynajęcia od Wielkiej Nocy, pod Nr 567 przy ulicy Długiej, w domu Langiego, gdzie Skład Sukna.
Wiadomość w tymże lokalu.

W przechodzie ulicą Elektoralną, Orlą, na Leszno, zgubiono Metrykę Chrztu, Akt zejścia, dowody służbowe i Świadectwa Doktorów, Józefa Krajewskiego; łaskawy znalazca zechce takowe zwrócić pod Ner 857 przy ulicy Ogrodowej, do Praxedy Krajewskiej, na dole w podwórzu.

SŁUŻĄCYCH obojga płci dostarcza odpowiedzialny i kaucjonowany **Kantor Stręczeń Puławskiego**, w Cyrkule XIym, obok XX. Karmelitów i Hotelu Dziekanka, wchód od Krakowskiego-Przedmieścia, w Warszawie.

Życzący Przedsiębiercy dostawiać **Mięso**, dla 4go Bataljonu Strzelców celnych, zechcą zgłosić się do Kwatermistrza tegoż Bataljonu, w Koszarach za Rogatkami powązkowskiemi, codziennie od godziny 9ej do 12ej z rana, dla ugody.



Pod Nr 388 na Krakowskiem-Przedmieściu, wprost Hotelu Europejskiego, jest do sprzedania **Garnitur** świeżego fasonu, adamaszkiem wełnianym kryty, bardzo mało używany, oraz **MEBLE RÓŻNE**, jako to: Garnitury palisandrowe, orzechowe, mahoniowe i jesionowe, z wysłaniem lub bez, Łóżka mahoniowe i jesionowe, Toalety, Szafy, Komody jesionowe, mahoniowe, Kredensa, Szafki nocne, Umywalnie, Stoliki damskie, Kozetki, Foteliki, Napoleonki, Szezląg, Stoły jadalne, Krzesła wyplatane w różnych fasonach, to wszystko za przystępną cenę; wiadomość w drugiem podwórzu u Stolarza na dole.

Potrzebny jest **Majster Stolarski**, dobrze posiadający takowe rzemiosło, a przytem człowiek trzeźwy, uczciwy, dobrego prowadzenia i pracowity, na Przełożonego do zarządzania porządną Fabryką Mebli i innych wyrobów stolarskich, w Mohylewie nad Dnieprem. Kwalifikujący się na tę posadę, mogą się zgłosić osobiście lub pismiennie o warunki, do Właściciela Księgarni P. W. **Zacharewicza w Mohylewie nad Dnieprem** Gubern:, wraz z wymienieniem swych żądań.

Wexel przez Fabrykanta Ernesta Harich, z miasta Łodzi, na rzecz Szlamy Szwiętkowicz z Tuszyna blanco wystawiony, na Wexel rzeczony waluty nie wypłacono. Uprasza się aby nikt nie nabywał takowego, albowiem żadnej wartości rzeczony Wexel mieć nie może.—**E. Harich.**


Dnia 6go Lutego, na ulicy Senatorskiej, przed Kościołem XX. Reformatów, zabłąkała się **Suczka** z gatunku Pinczerów, cała czarna, kudłata, nogi popielate, ogon i uszy obcięte. Łaskawy znalazca raczy odprowadzić na ulicę Widok Ner 1575 Lit: A, w domu Wgo Rutkowskiego, na 1sze piętro w oficynie, do Kielczewskiego, za nagrodą Rs. 3; nieprawnie zaś zatrzymujący ją, do odpowiedzialności Sądowej pociągnięty zostanie.

DWA DOMY murowane, o 2 h piętrach są do sprzedania pod korzystnemi warunkami, bez pośrednictwa osób trzecich. Summa wypłacenia wynosi 90 tysięcy złotych. Wiadomość przy ulicy Gołębiej pod Nr 161, u Właściciela.

Nadzorca Głównego Domu Kary w Warszawie.

Zawiadamia osoby interesowane, że na dostawę dla tutejszego Domu Kary, przez ciąg lat trzech, od włącznie 20 Marca (1 Kwietnia) 1862 r. poczynając, sznurów i szpagatu do zawieszania hangiemat w izbach sypialnych, sznurów do suszenia bielizny, jak równie do pięciu latarń rewerberowych, w dniu 16 (28) Lutego r. b., w Kancellarji Więziennej, w gmachu Rządowym, przy ulicy Długiej pod Nr 563, od godziny 11ej z rana przed podpisanym Nadzorcą, odbywać się będzie głośna in minus licytacja, od summy dotychczasowej, rocznie Rs. 97 wynoszącej. Chęć mający podjęcia się tej entreprzyzy, zgłosić się mogą w dniu i miejscu wyżej oznaczonym. W każdym zaś czasie w godzinach biurowych, w tejże Kancellarji, znajdują się do przejrzenia warunki do tej licytacji ułożone.

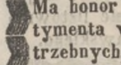
Warszawa dnia 27 Stycznia (8 Lutego) 1862 r.

Nadzorca Główngo Domu Kary, **F. Maternicki.**

SANKI

różnej wielkości, z fabryki w Swierżach, nadeszły, i są do sprzedania przy ulicy Nowy-Świat, Nr 51.
Wiadomość tamże u Stróża.

Potrzebny jest Polak, człowiek sumienny i pracowity, na posadę **Przełożonego Drukarni**, któryby zarazem posiadał **dobrze** praktyczną i techniczną część drukarstwa, i zawiadując Drukarnią, mógłby sam przytem pracować, znający ku temu dostatecznie dla swojego fachu języki: polski niemiecki i rossyjski. Życzący otrzymać takową posadę, raczą się zgłosić osobiście lub pismiennie, do **Wgo P. W. Zacharewicza, Właściciela Xięgarni w Mohylewie nad Dnieprem** (Guberujalnym).


FORTEPJAN Orzechowy o sześciu i pół oktawach, dawnego fasonu, zdatny do nauki, do sprzedania za nader pomierną cenę, pod Nr 636/7 przy ulicy Trębackiej, w domu Wgo Szustra, na 1m piętrze od frontu.

MAGAZYN
Płótna, Bielizny i Nowości
ROZALJI BRÜNER,

przy ulicy Miodowej Nr 481 (nowy Nr 2).

Ma honor polecić Prześwietnej Publiczności gotowe Assortymenta wszelkich Przedmiotów do Wypraw Damskich potrzebnych, jakiemi są: **Koszule** dzienne i nocne, **Kaftaniki** nocne i negliżowe, **Peignoiry**, **Spódnice**, **Kalessony**, **Krynoliny**, **Czepki** nocne i negliżowe; **Chustki** płócienne i batystowe; **Kołnierzyki i Hafty**; **Pończochy** bawełniane i fil d'Ecosse, **Firanki** różnego rodzaju; oraz **Bielizna stołowa i Płótna Zagraniczne**. **Wyprawki** dziecinne, **Sukienki i Poduszki** do Chrztu; również **Ubiorki** gotowe podług najświeższych modeli. Również poleca **Bieliznę Męzką** w najkompletniejszym doborze, mianowicie **Koszule webowe** od Rs. 2 począwszy, z poręczeniem co do gatunku płótna i wybornego kroju. Obstalunki wszelkie dotyczące się **Bielizny** jakiejkolwiek jak najakuratniej i na każdy termin uskuteczniane zostają.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego.— Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.